

**WERBALIZACJA METAFORY KOGNITYWNEJ  
„MYŚLENIE TO PODRÓŻ” NA PRZYKŁADZIE POLSKIEGO  
TŁUMACZENIA MONOGRAFII J. D. APRESJANA**

**ВЕРБАЛИЗАЦИЯ КОГНИТИВНОЙ МЕТАФОРЫ  
„МЫШЛЕНИЕ – ЭТО ПУТЕШЕСТВИЕ”  
НА ПРИМЕРЕ ПОЛЬСКОГО ПЕРЕВОДА МОНОГРАФИИ  
Ю. Д. АПРЕСЯНА**

**VERBALISATION OF THE COGNITIVE METAPHOR  
“THINKING IS A JOURNEY” ON THE EXAMPLE OF POLISH  
TRANSLATION OF J. D. APRESJAN’S MONOGRAPH**

**Anna Maria Węglowska**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań – Polska,  
anna.maria.weglowska@gmail.com

Abstract: This paper is devoted to the analysis of the cognitive metaphor verbalization of THINKING IS A JOURNEY on the examples from *Lexical semantics* by J. D. Apresjan. Basing on the theory of cognitive metaphor by G. Lakoff and M. Johnson, the author of the article attempts to analyze and present the role of the abovementioned metaphor in scientific texts.

Słowa kluczowe: metafora kognitywna, dyskurs naukowy, semantyka kognitywna, pole konceptualne, kognicja.

Ключевые слова: когнитивная метафора, научный дискурс, когнитивная семантика, концептуальное поле, когниция.

Keywords: cognitive metaphor, scientific discourse, cognitive semantics, conceptual field, cognition.

W postrzeganiu pojęcia metafory panuje ogólnie przyjęty pogląd głoszący, że jest to figura retoryczna pojawiająca się przede wszystkim w tekstach o charakterze literackim. Jednakże wraz z przenikaniem myśli kognitywnej do obszarów związanych z językoznawstwem stanowisko to zaczęło być wypierane, w czym niebagatelną rolę odegrała teoria o wszechobecnej w języku metaforze, zaproponowana przez G. Lakoffa i M. Johnsona w kultowej dla językoznawstwa kognitywnego pozycji *Metafory w naszym życiu*<sup>1</sup>. Przeciwna transformacyjno-generatywnej gramatyce teza o metaforycznym charakterze języka pozwala

---

<sup>1</sup> G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.

zauważyć, że metafora służy nam jako narzędzie postrzegania i opisywania otaczającej nas rzeczywistości i wychodzi daleko poza ramy języka literackiego. Świadczyć o tym może chociażby metaforyczna konstrukcja frazeologizmów, obecnych przecież powszechnie w języku ogólnym. Współczesne kognitywne badania języka pozwalają na dostrzeżenie w jego strukturze tego jak użytkownicy postrzegają świat oraz wskazanie asocjacji pomiędzy opisami z pozoru odległych od siebie zjawisk niejęzykowych. To właśnie determinuje wartość poznawczą związaną z badaniami nad metaforą kognitywną.

Niniejszy artykuł jest próbą zaprezentowania sposobów realizacji metafory kognitywnej MYŚLENIE TO PODRÓŻ w dyskursie naukowym i, co za tym idzie, zwrócenie uwagi na antropocentryzację stylu naukowego. Punktem wyjścia do analizy są przykłady pochodzące z monografii J. D. Apresjana *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*<sup>2</sup>, przetłumaczonej na język polski przez Zofię Kozłowską i Andrzeja Markowskiego. Komentarze do zaczerpniętych z powyższego źródła metaforycznych konstrukcji zostały wzbogacone o materiał pochodzący z kolokatora dostępnego na stronie Narodowego Korpusu Języka Polskiego<sup>3</sup> oraz innych źródeł, wskazanych w przypisach oraz bibliografii.

W artykule D. Gonigroszek pt. *Językoznawstwo kognitywne: „ucieleśniony” umysł i znaczenie*<sup>4</sup> pojawia się interesujący przykład werbalizacji conceptu „Myślenie” za pomocą środków językowych, należących do pola semantycznego „Podróż”. Opisując zjawisko ucieleśnienia jako jeden z filarów, na których opiera się współczesne językoznawstwo kognitywne, autorka posługuje się przykładem zwerbalizowanej metafory pojęciowej zaproponowanej właśnie przez Marka Johnsona i George’a Lakoffa<sup>5</sup>. Wspomniana w wymienionym wyżej tekście metafora MYŚLENIE TO PODRÓŻ, podobnie jak inne metafory pojęciowe, na przykład MIŁOŚĆ TO PACJENT („To jest chorobliwy związek. Oni stanowią silny i zdrowy związek małżeński. To małżeństwo obumarło i nie da się wskrziesić”), TEORIE I ARGUMENTOWANIE TO BUDYNKI („Czy to jest fundament twojej teorii? Ta teoria wymaga przebudowy. Ta teoria się chwieje”) czy też ROZUMIENIE TO WIDZENIE („Widzę, co masz na myśli. To wygląda inaczej z mojego punktu widzenia. Jaki jest twój po-

<sup>2</sup> J. D. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, tłum. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław 2000.

<sup>3</sup> Kolokator – wyszukiwarka kolokacji dla danych Narodowego Korpusu Języka Polskiego, [w:] źródło elektroniczne: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/collocations.jsp> (01.03.2019).

<sup>4</sup> D. Gonigroszek, *Językoznawstwo kognitywne: „ucieleśniony” umysł i znaczenie*, „Językoznawstwo” 2011, nr 1(5).

<sup>5</sup> G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.

gląd na to?”)<sup>6</sup>, jest potwierdzeniem jednej z podstawowych tez kognitywnej lingwistyki, a mianowicie „ucieleśnienia”, będącego pojęciem obszernym i wieloaspektowym.

Chcąc zbadać zjawisko metafory kognitywnej należy mieć na uwadze, że proces poznawczy jest wynikiem operacji zachodzących między ciałem człowieka a środowiskiem zewnętrznym. Jak podkreśla D. Gonigroszek<sup>7</sup>, człowiek w sposób naturalny zmierza do pojmowania zjawisk tak, jakby każde z nich było fizycznie doświadczalne, zachowując przy tym świadomość swojego umiejscowienia w poznawanej przestrzeni. W wyniku takiego zachowania staramy się znaleźć podobieństwa pomiędzy pojęciami fizycznie doświadczalnymi i niedoświadczanymi, definiując drugie za pomocą analogii do pierwszych. W wyniku tego, jak zauważają G. Lakoff i M. Johnson, nasz system pojęć nosi metaforyczny charakter. Według ich teorii metafora w ujęciu kognitywnym polega na „rozumieniu i doświadczaniu pewnego rodzaju rzeczy w terminach innej rzeczy”<sup>8</sup>. Temat ten porusza także T. P. Krzeszowski podkreślając, że w procesie formowania metafory uczestniczą elementy przynależące do dwóch płaszczyzn, czyli domeny źródłowej oraz domeny docelowej<sup>9</sup>. Domena źródłowa jest lepiej zakorzeniona w kognicji użytkownika języka, a co za tym idzie jest znacznie bardziej rozbudowana i o wiele bogatsza niż domena docelowa, i, dzięki różnego rodzaju analogiom pozwala na transponowanie swojej struktury na potencjalnie uboższą strukturalnie domenę docelową. Mówiąc prościej, pojęcia z pola conceptualnego domeny źródłowej używane są do opisywania domeny docelowej, tworząc nakładające się na siebie kręgi w języku.

Skupmy się zatem na rozpatrzeniu struktury metafory MYŚLENIE TO PODRÓŻ. Jak słusznie zauważa w swoim artykule D. Gonigroszek<sup>10</sup>, użytkownikowi języka znacznie łatwiej przedstawić definicję pojęcia „podróż” niż definicję pojęcia „myślenie”. Podczas formowania tej metafory, podobnie jak w przypadkach analogicznych, nie ma znaczenia fakt, że człowiek myśli znacznie częściej niż podróżuje. Procesy myślowe zachodzą w naszym umyśle bezustannie, również podczas spoczynku, kiedy nasze ciało nie przemieszcza się. Jednak PODRÓŻ, jako domena źródłowa, okazuje się w tym przypadku o wiele obszerniejsza niż domena docelowa. Uwagę przykuwa ilościowa zdolność PODRÓŻY do bycia podstawą dla wielu różnych metafor, na którą uwagę zwraca

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> D. Gonigroszek, op. cit, s. 5.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> T. P. Krzeszowski, *Aksjologiczne aspekty metafor*, [w:] *Językoznawstwo kognitywne*, pod red. W. Kubińskiego, R. Kalisza i E. Modrzejewskiej, Gdańsk 1998, s. 80–103.

<sup>10</sup> D. Gonigroszek, op. cit.

T. P. Krzeszowski przywołując połączenia domeny źródłowej PODRÓŻ z takimi domenami docelowymi jak ŻYCIE, MIŁOŚĆ, DZIAŁANIE lub DYSKURS i sygnalizując tym samym, że jedna domena źródłowa może być transponowana na wiele domen docelowych<sup>11</sup>. Jak łatwo zauważyć, odzwierciedlenie znajduje tutaj kognitywna teza o „ucieleśnionym znaczeniu”. Podróż, w przeciwieństwie do myślenia, jest fizycznie odczuwalna, może być określona w przestrzeni, a więc jest o wiele łatwiejsza do przedstawienia za pomocą środków językowych, to dlatego definiowanie myślenia za pomocą podróży jest tak zauważalne w języku.

W celu pełnego przedstawienia domen tworzących metaforę MYŚLENIE TO PODRÓŻ warto zwrócić uwagę jak w języku polskim zarysowują się ich pola semantyczne. Zaczynając od czasownika „podróżować” spojrzmy zatem na jego wyrazy i połączenia bliskoznaczne: „jeździć, objeżdżać coś, odbywać podróż, przebywać (drogę do odległego celu), przemierzać (jakąś przestrzeń), przenosić się z miejsca na miejsce, wędrować gdzieś / po czymś, wojażować gdzieś / po czymś”<sup>12</sup>. Z kolei synonimiczne wyrazy i konstrukcje odnoszące się do domeny docelowej przedstawiają się następująco: „(1) kojarzyć coś, medytować nad czymś, namyślać się, rozmyślać nad czymś, rozumować, rozważać coś, układać w świadomości fakty / zdarzenia / doznania, zastanawiać się nad czymś; (2) dbać o kogoś / o coś, doglądać kogoś / czegoś, kłopotać się o kogoś / o coś, pamiętać o kimś / o czymś, pielęgnować coś, troszczyć się o kogoś / o coś; (3) mieć zamiar / plan coś zrobić, nosić się z jakąś myślą, nosić się z jakimś zamiarem, planować coś, postanawiać, projektować coś, zamierzać coś zrobić; (4) być zdania, mieć jakieś zdanie o czymś, mniemać, przypuszczać, że..., reprezentować jakiś pogląd, sądzić, że..., stać na stanowisku, utrzymywać, że..., uważać, że...; (5) pamiętać o kimś / o czymś”<sup>13</sup>.

Przyjrzyjmy się teraz przykładom werbalizacji omawianej przez nas metafory w dyskursie naukowym. Pośród zebranego materiału według częstotliwości użycia na pierwszy plan wysuwa się metatekstowy związek wyrazowy „prześć do czegoś”. W tym przypadku metafora legła u podstaw struktury wyrażenia służącego porządkowaniu kolejności toku rozumowania nadawcy, a co za tym idzie również odbiorcy komunikatu naukowego:

**Przejdźmy do** parametrów leksykalnych<sup>14</sup>; Po tych uwagach **przejdźmy do** omówienia składni języka semantycznego<sup>15</sup>; **Przejdźmy do** reguł zakresłania<sup>16</sup>;

<sup>11</sup> T. P. Krzeszowski, op. cit., s. 80.

<sup>12</sup> S. Mędałak, *Praktyczny słownik łączliwości składniowej czasowników polskich*, Kraków 2011, s. 328.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 194.

<sup>14</sup> J. D. Apresjan, op. cit., s. 55.

**Przejdźmy do** drugiego wymagania i rozpatrzmy dwa wypadki, w których zakładane dla nich warunki nie są przestrzegane<sup>17</sup>; **Przejdźmy do** par wyrazów – quasi-synonimów, quasi-konwersów, quasi-antonimów, dla których warunki neutralizacji nie mogą być wyznaczone poprzez wskazanie na językowe tylko cechy jednostek gramatycznych i leksykalnych<sup>18</sup>; **Przejdźmy do** wypadków, w których zostaje naruszony trzeci warunek supletyvizmu – warunek dystrybucji komplementarnej tematów pod względem jakiejś różnicy znaczenia<sup>19</sup>; **Przejdźmy do** ostatniej grupy faktów, których taka czy inna interpretacja bezpośrednio odbija się na definicji synonimii leksykalnej<sup>20</sup>; **Przejdźmy do** materiału<sup>21</sup>.

*Słownik języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego proponuje między innymi takie definicje czasownika „przejsć” jak: „*idąc przenieść się z miejsca na miejsce czy przejechać, przesunąć się, zostać przeniesionym z miejsca na miejsce*”<sup>22</sup>. W przytoczonych przykładach metaforyczne znaczenie czasownika „przejsć do czegoś” oznacza przeniesienie intelektualnych wysiłków z jednego na inny, nowy aspekt, który dotychczas nie był przedmiotem rozważań. Metafora z tym komponentem występuje również w innych związkach o charakterze kolokacyjnym, na przykład: *przejsć do sedna, przejsć do konkretności, przejsć do omówienia, przejsć do meritum, przejsć do kwestii, przejsć do rzeczy, przejsć do szczegółów*. Za podobny przykład można uznać poniższy:

Możemy teraz **przystąpić do** bezpośredniego badania interesującej nas leksyki<sup>23</sup>.

Konstrukcja ta spełnia bowiem w tekście tę samą funkcję, co „*przejdźmy to*”, czyli otwiera autorowi drogę do rozpoczęcia nowej myśli, nowego tematu, poruszenia nowego aspektu czy też realizacji nowego zadania.

Kolejnym przykładem jest wyrażenie „*wchodzić w szczegóły*”:

*Nie wchodząc w szczegóły tego systemu* [...], podkreślmy jego podstawową cechę charakterystyczną: generowanie zdania zaczyna się od generowania jego struktury głębinowo syntaktycznej, która później podlega interpretacji semantycznej<sup>24</sup>.

Zwróćmy uwagę na to, że w przypadku tej konstrukcji mamy do czynienia z opisywaną przez G. Lakoffa domeną źródłową pojemnika, a ściślej

<sup>15</sup> Ibidem, s. 85.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 91.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 100.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 155.

<sup>19</sup> J. D. Apresjan, op. cit., s. 167.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 210.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>22</sup> *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. VII, Warszawa 1969, s. 242.

<sup>23</sup> J. D. Apresjan, op. cit., s. 112.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 35.

mówiąc z koherencją między dwoma aspektami jednego pojęcia. Skupmy się jednak najpierw na POJEMNIKU. G. Lakoff tłumacząc nakładanie się na siebie dwóch struktur posługuje się przykładem metafor SPÓR TO PODRÓŻ oraz SPÓR TO POJEMNIK. O ile w przypadku pierwszej metafory chodzi o „uwypuklenie celu, kierunku lub postępu sporu”<sup>25</sup>, w przypadku drugiej wraz z domeną źródłową zmienia się i znaczenie nakierowane jest już nie na cel sporu, ale na „uwypuklenie któregoś z (tych) aspektów sporu”<sup>26</sup>. Idąc tym tropem, wyrażenie „nie wchodzić w szczegóły” może być werbalizacją zarówno metafory MYŚLENIE TO PODRÓŻ, jak i MYŚLENIE TO POJEMNIK. Z uwagi na to, że w przypadku obu domen źródłowych akcent pada na inny cel końcowy (z jednej strony jest to kierunek rozumowania, w którym zmierza autor wypowiedzi a z drugiej sposób wglębiania się w treść) nie należy mówić o „całkowitym nakładaniu się obu metafor”<sup>27</sup>, jednakże ograniczona przestrzeń pojemnika również może być trasą przemierzaną podczas podróży i daje się opisywać w podobny sposób. Metatekstowe wyrażenie „nie wchodząc w szczegóły” spełnia dwie funkcje: z jego pomocą autor po pierwsze sygnalizuje stopień uszczegółowienia nadawanego komunikatu, a po drugie sygnalizuje dalsze rozważania dotyczące jakiegoś zjawiska (nie będziemy wchodzić w szczegóły, jednak omówimy pewien aspekt danej rzeczy). Nieco podobnie rzecz ma się z następującym wyrażeniem:

W celu wyłączenia stroit’i stroit’sja z synonimów leksykalnych wystarczy **wprowadzić do definicji warunek**, na mocy którego struktury ról synonimów powinny się pokrywać<sup>28</sup>.

Powyższe sformułowanie nie jest co prawda bliskim synonimem pojęcia myślenie, lecz jak najbardziej zasługuje na rozpatrzenie w jego kategorii. Jeśli przyjmiemy, że wprowadzanie do definicji warunku, a zatem szczegółowe definiowanie, mieści się w polu konceptualnym „myślenie”, to i w tym przypadku mamy do czynienia z werbalizacją dwóch metafor, a mianowicie metafory MYŚLENIE TO PODRÓŻ (gdyż wprowadzamy, czyli zmieniamy położenie) oraz MYŚLENIE TO POJEMNIK (wprowadzamy do).

W języku monografii pojawiają się także interesujące metaforyczne konstrukcje, które spełniają metatekstową funkcję lokacyjną. Przytoczone poniżej przykłady można w ślad za Stanisławem Mikołajczakiem zaklasyfikować do eksplicytnych wykładników segmentacji tekstu jako

<sup>25</sup> G. Lakoff, M. Johnson, op. cit., s. 118.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> J. D. Apresjan, op. cit., s. 119.

wskaźniki lokalizacji pozatekstowej (przykład pierwszy) oraz tekstowej (przykład drugi)<sup>29</sup>. Porównajmy:

**Wracając do omawianej pracy**, zauważmy na zakończenie, że w niej po raz pierwszy poruszono zagadnienie słowników analizy i syntezy oraz filtrów analizy i syntezy jako koniecznych składników systemu modelującego pełny akt komunikacji (tzn. przejście od tekstu do znaczenia i od znaczenia do tekstu)<sup>30</sup>

oraz

**Dalej** będziemy się posługiwać formułami wyrazowymi, ponieważ są one łatwiejsze do zrozumienia i zajmują mniej miejsca<sup>31</sup>.

Jak możemy zauważyć, werbalizacja metafory MYŚLENIE TO PODRÓŻ odbywa się nie tylko w kierunku do przodu, ale także to tyłu. Taki stan rzeczy pozwala nam na pełną organizację swoich myśli, możemy opisywać zarówno rozwój naszych rozważań jak i powrót do wcześniejszych etapów. W języku polskim istnieje wiele opartych na tej metaforze stałych związków, będących wykładnikiem retrospekcji, jak na przykład:

wracając do sedna, wracając do meritum, wracając do kwestii, wracając do problemu, wracając do tematu, wracając do wątku itd.

Nie mniej popularne są konstrukcje zawierające komponent „dalej” i będące wykładnikami progresji:

iść dalej, iść dalej tym tropem, posuwać się dalej, przemieszczać się dalej, brnąć dalej.

Kolejnym przykładem, w którym nie mamy do czynienia z przemieszczaniem się do przodu będzie wyrażenie, sygnalizujące brak ruchu:

**Zatrzymajmy** się na pewnych podobieństwach i różnicach między nimi<sup>32</sup>.

Za pomocą tej konstrukcji odbiorca informowany jest o bezruchu, o potrzebie skupienia się na pewnym aspekcie rozważań prowadzonych przez autora.

Zaprezentowane wyrażenia są dowodem na to, że metafora MYŚLENIE TO PODRÓŻ ma swoje odzwierciedlenie nie tylko w języku potocznym, ale także w stylu naukowym. W tym miejscu znajduje również potwierdzenie teza S. Gajdy o odejściu od popularyzowanej w XX wieku skrajnej puryfikacji języka naturalnego w nauce<sup>33</sup>. Kultura języka nauko-

<sup>29</sup> S. Mikołajczak, *Metatekst w tekście humanistycznych prac naukowych*, „Studia Polonistyczne”, Poznań 1991, nr XVI / XVII, s. 163.

<sup>30</sup> J. D. Apresjan, op. cit., s. 51.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 86.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 126.

<sup>33</sup> S. Gajda, *Styl naukowy*, [w:] *Współczesny język polski*, Wrocław 1993, s. 193.

wego wymaga, aby w utrwaleniu wytworzonej wiedzy naukowej korzystać z „całego bogactwa i różnorodności”<sup>34</sup> środków językowych. Metafora kognitywna jest istotnym narzędziem poznawczym, jej zastosowanie w tekście naukowym służy najważniejszemu zadaniu stylu naukowego, czyli wspólnemu poznaniu (nadawca komunikatu naukowego poznaje świat wraz z odbiorcą) oraz przekazywaniu wiedzy o świecie. Przeanalizowane przez nas konstrukcje metaforyczne spełniają równocześnie funkcję metatekstową, służą autorowi jako elementy pozwalające na prowadzenie z czytelnikiem dialogu, w którym zawierane są komentarze dotyczące sposobu, w jaki autor produkuje naukową wiedzę oraz struktury tekstu. Aktywność domeny źródłowej w stylu naukowym podkreśla uniwersalność omawianej przez nas metafory. Pojęcia związane z podróżą wpływają na nasz sposób postrzegania samego procesu myślenia jak i jego organizacji. Sposób, w jaki podróż kształtuje różne etapy myślenia jest niejednorodna – mamy do czynienia z konstrukcjami oznaczającymi przejście do kolejnego etapu, zatrzymanie się, powrót do wcześniejszych rozważań, doprecyzowanie definicji czy też określenie stopnia szczegółowości. Poddany analizie materiał pokazuje, że zwerbalizowana metafora MYŚLENIE TO PODRÓŻ może z powodzeniem służyć jako element językowy, który porządkuje tekst w logiczny sposób, ułatwia odbiorcy na orientowanie się w tekście oraz jest nośnikiem informacji o stosunku autora do przekazywanych przez siebie informacji i sposobu ich konstruowania.

## Bibliografia

### Źródła materiału empirycznego:

Apresjan J. D., *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000.

Kolokator – wyszukiwarka kolokacji dla danych Narodowego Korpusu Języka Polskiego, [w:] źródło elektroniczne: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/collocations.jsp> (01.03. 2019).

### Literatura:

Gajda S., *Styl naukowy*, [w:] *Współczesny język polski*, Wrocław 1993.

Gonigroszek D., *Językoznawstwo kognitywne: „ucieleśniony” umysł i znaczenie*, „Językoznawstwo”, Łódź 2011, nr 1(5).

Krzeszowski T. P., *Aksjologiczne aspekty metafor*, [w:] *Językoznawstwo kognitywne*, pod red. W. Kubińskiego, R. Kalisza i E. Modrzejewskiej, Gdańsk 1998.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 194.



---

Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, przeł. T. P. Krzeszowski, Warszawa 1988.

Mikołajczak S., *Metatekst w tekście humanistycznych prac naukowych*, „*Studia Polonistyczne*”, Poznań 1991, nr XVI/XVI.

**Słowniki:**

Mędak S., *Praktyczny słownik łączliwości składniowej czasowników polskich*, Kraków 2011.  
*Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. VIII, Warszawa 1969.

